

Piotr Sadłoń

Wiosenna trasa koncertowa Dżemu

Koncerty w Tarnowie i Tarnobrzegu

Dżem to zespół, który nie wymaga chyba specjalnej prezentacji. Istnieje na polskiej scenie blues-rockowej już 40 lat (7 czerwca w Parku Śląskim w Chorzowie miał miejsce huczny jubileusz) i wciąż ma się całkiem dobrze.

Choć dwóch członków, którzy tworzyli zespół od samego początku – Ryszard Riedel i Paweł Berger – występuje już na niebieskiej scenie, to jednak Dżem wciąż nagrywa, koncertuje i robi to w dalszym ciągu na wysokim poziomie.





Nagłośnienie obu koncertów – w Tarnowie i Tarnobrzegu – zrealizowano za pomocą systemu Dynacord Cobra-4.

DŻEM

Obecnie zespół tworzą Adam Otręba – gitara, Benedykt „Beno” Otręba – gitara basowa, Ryszard Styczyński – gitara, Janusz Borzucki – instrumenty klawiszowe i organy Hammonda, Zbigniew Szczerbiński – perkusja oraz Maciej Balcar, który godnie zastępuje Ryszarda Riedla jako wokalista, grający również na harmonijce ustnej.

Ekipę zespołu uzupełniają też „ludzie od techniki” – Ryszard Kramarczyk, od 2000 roku realizator FOH, oraz technicy – Mieczysław Zięba, Szymon Rogosz i Jędrzej Otręba, syn „Bena”. Z Dżemem od dłuższego czasu współpracuje też, jako realizator oświetlenia, Marek Gubała.

TRASA

Właściwie trudno tu mówić o jakiejś specjalnej trasie koncertowej, bowiem zespół koncertuje naprawdę sporo, jeżdżąc regularnie po całej Polsce, również w zimie i wczesną wiosną. Aczkolwiek marzec i kwiecień tego roku były dość obfite pod tym względem – w marcu Dżem zagrał 10 koncertów, zaś w kwietniu 9, w tym dwa koncerty, dzień po dniu, w miejscowościach, których nazwy zaczynają się na „Tarn...” – to jest w Tarnowie i Tarnobrzegu. O ile pierwszy z nich miał miejsce w mocno nieprzyjaznej akustycznie hali sportowej „Jaskółka”, o tyle realizator zespołu grając w Tarnobrzegu

– również w hali sportowej – miał diametralnie inne warunki pracy.

MIEJSCE

Hala „Wisła” w Tarnobrzegu nie należy do wielkich obiektów sportowych (46 x 22 m), co z punktu widzenia realizatorów dźwięku zaliczyć można do zalet. Z drugiej strony jest tam wystarczająco

dużo miejsca, aby – jeśli zajdzie taka potrzeba – w koncercie mogło uczestniczyć około 2 tysięcy widzów. Nie tylko wymiary, ale również aranżacja wnętrza (trybun, mała ilość szkła, wykończenie ścian) sprawia, że wewnątrz czas pogłosu jest na naprawdę przyzwoitym poziomie, pozwalając pracować realizatorom dźwięku w warunkach niemalże zbliżonych



System Cobra wspomagało w sumie 8 subbasów Sub 28 – po 4 na stronę – na których ustawiono po jednym monitorze CXM 15 jako outfill.



Konsoleta monitorowa – Soundcraft Vi1.

do pleneru. Wystarczy więc tylko właściwie powiesić dobrej jakości system, odpowiednio go wystroić i można zająć się swoją robotą, czyli miksem zespołu.

SPRZĘT

Zarówno na potrzeby obsługi koncertu w Tarnowie, jak i w Tarnobrzegu niezbędny sprzęt – tak nagłośnieniowy, jak i oświetleniowy – dostarczyła firma Magtex spod Torunia.

NAGŁOŚNIENIE

Nagłośnienie obu koncertów zrealizowano za pomocą systemu Dynacord Cobra, przy czym w Tarnobrzegu była to konfiguracja 5 x Cobra-4 FAR + jeden moduł Cobra-4 TOP na stronę, oczywiście podwieszone obok sceny z lewej i prawej strony. Na koncercie w Tarnowie było o jeden moduł Cobra-4 FAR więcej, czyli w sumie 6 „FARów” i 1 TOP. Moduły Cobra wspomagało w dole pasma w sumie 8 zestawów niskotonowych Dynacord Sub 28, po cztery zestawy z lewej i prawej strony sceny, pod kłastami z modułami Cobra. Dogłośnienie strefy tuż przed sceną, czyli frontfill, stanowiły trzy zestawy głośnikowe Dynacord VL 262. Dodatkowo w Tarnobrzegu, dla tych którzy wolą oglądać i słuchać występujący zespół nie z frontu, ale pod ostrym kątem z trybun, przygotowano dwa monitory CXM 15 jako out-fill, ustawione na subbasach i skierowane w stronę trybun.

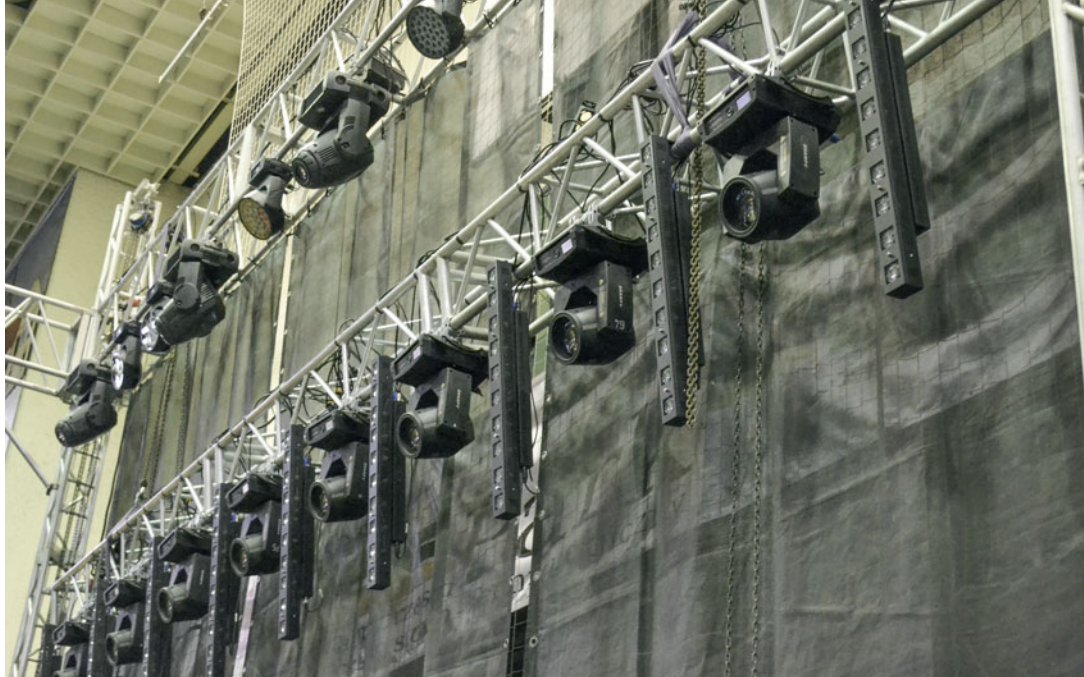
System monitorowy składał się z 6 monitorów wedge Dynacord CXM 15, side-filla – Dynacord FX 12 + sub FX 20 (po jednym takim zestawie z każdej strony sceny) oraz drumfilla – VL 152 + SUB 18.

Wszystkie wymienione zestawy głośnikowe są urządzeniami pasywnymi, toteż do ich napędzenia potrzeba sporej „baterii” wzmacniaczy, wśród których było 10 końcówek Dynacorda LX 2200, 6 LX 3000 oraz po dwie SL 1800 i XA 4000. Cały system nagłośnieniowy – FOH i monitorowy – sterowany i kontrolowany był za pomocą czterech procesorów Dynacord DSP 600.

Jako konsolę frontową, którą obsługiwał Ryszard Kramarczyk, przygotowano cyfrowego Soundcrafta Vi4, podczas gdy jej „mniejszy brat” – Vi1 – pracował jako mikser monitorowy.

OŚWIETLENIE

System oświetleniowy użyty podczas koncertów składał się praktycznie wyłącznie z urządzeń inteligentnych



System oświetleniowy użyty podczas koncertów składał się praktycznie wyłącznie z urządzeń inteligentnych.



Za oprawę dźwiękową i wizualną odpowiadali realizatorzy zespołu Dżem – odpowiednio – Ryszard Kramarczyk, za konsolą Soundcraft Vi4, oraz Marek Gubała, który obsługiwał GrandMA MAlighting.

– wyjątkiem były tu blindersy. Na froncie sceny podwieszone były wspomniane cztery blindersy DWE 4-way oraz 5 ledowych washy Robe Robin 600 LEDWash. Z tyłu urządzenia oświetleniowe rozmieszczone były na trzech poziomach. Najwyżej, na poprzecznej kratce zawisło kolejnych 6 Robinów 600 LEDWash oraz 5 ruchomych głów typu spot Martin Mac 700. Nieco poniżej, na dodatkowej belce wisiało – na przemian – 9 Sunstripe’ów Showteca i 8 Clay Paky Sharpy. Na samej scenie, na podwyższeniu (czyli na case’ach) postawione były kolejne cztery

Martiny Mac 700 oraz dwa strobo Martin Atomic 3000. W sumie więc korzystano z 11 ledowych washy Robe, 9 spotów Martina, 8 Sharpy’ch Clay Paky i 9 Sunstripe’ów. Całą tą „menażerią” oświetleniową (plus blindersy, stroba i hazery) zarządzał z poziomu konsoli MAlighting GrandMA Marek Gubała.

Cóż można rzec o samym koncercie – przede wszystkim kawał dobrego i rzetelnie zagrane blues-rocka, ale czegoś innego można by się było spodziewać po takich weteranach, jak Jurek Styczyński czy bracia Otręba. Również z „drugiej



Oprócz monitorów wedge CXM 15 na scenie pracował również sidefill złożony z zestawów Dynacord FX 12 + FX 20 na stronę.

strony barykady”, czyli za mikserem, siedział doświadczony realizator, którego także można by określić mianem weterana, stąd nie dziwi również fakt, że w miksie wszystko grało jak należy – każdy był słyszalny, a z drugiej strony nikt nie zagłuszał pozostałych muzyków. Oczywiście nie mała też zasługa tego, że wszystko było fajnie słyszeć, w samym systemie oraz fachowej ekipie, która odpowiednio go skonfigurowała i zestroiła. No i na koniec – o czym już wspominałem – warunki akustyczne w tarnobrzesckiej Hali „Wisła” sprzyjały pracy tak firmy nagłośnieniowej, która nie musiała się zbytnio „gimnastykować”, jak tu powiesić i nastroić system, aby w miarę równomiernie nagłośnić całą halę, jak i samego realizatora dźwięku, który też nie musiał iść na kompromisy, np. wycinając nadmiernie te czy owe częstotliwości (co mogłoby wpłynąć na naturalność brzmienia danych źródeł dźwięku), aby uzyskać klarowny miks.

Reasumując – wspominam ten koncert jako sympatycznie spędzony czas, najpierw – jeszcze przed koncertem – w miłym towarzystwie techników i realizatorów, a potem delektując się świetnie wykonaną i dobrze „podaną” muzyką, bez konieczności szukania „dziury w całym”, tzn. przysłuchiwaniu się, co tu nie gra. Bowiem takich „dziur” po prostu nie było. 🎵

DYNACORD
GERMAN ENGINEERING EXCELLENCE

NOWOŚĆ !



AXM 12A

AKTYWNY MONITOR KOAKSJALNY 12"

"Dobry monitor sceniczny
to klucz do udanego występu"

- Max. SPL: 128dB
- Lo/Mid: 360W IHF-A (klasa D)
- Hi: 160W IHF-A (klasa A/B)
- 5 presetów fabrycznych, filtry IIR oraz FIR, parametryczne EQ, filtr górnoprzepustowy
- Głośnik koaksjalny (90 stopni)
- Wymiary: 410 x 485 x 335mm
- 1 x wyjście XLR THRU
- 1 x wyjście XLR Mix
- 2 x wejście XLR/Jack z zasilaniem Phantom 48,
- 1x złącze RCA
- Waga 14,9kg



POWERED



Dostępny w sieci dealerów Dynacord
www.tommex.pl/dealer

f/DynacordPolska

TOMMEX
dźwięk to my!